

BOGDAN BIELA

Duszpasterstwo społeczne Kościoła w świetle II Polskiego Synodu Plenarnego

Dzieło Synodu, zapoczątkowane przez Jan Pawła II podczas IV pielgrzymki do Ojczyzny w dniu 8 czerwca 1991 r. — jak czytamy w dekreście promulgującym dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego — zostało nazwane darem dla Kościoła w Polsce na trzecie tysiąclecie¹. Uchwały II PSP weszły w życie we wszystkich polskich diecezjach 28 lutego 2001 r. Od tego momentu stały się obowiązującym dokumentem dla kształtowania życia kościelnego w Polsce. Stają się także materiałem podlegającym analizie i ocenie badawczej². O ile mi wiadomo w międzyczasie odbyły się na skalę ogólnopolską dwa sympozja poświęcone II PSP. Jedno zorganizowane przez Katolicki Uniwersytet Lubelski 24 października 2001 r.³, a drugie 27 lutego 2002 r. przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.⁴

¹ *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*. Poznań 2001 s. 7 (odtąd skrót: **II PSP**).

² Zob. T. Rozkrut: *II Polski Synod Plenarny — krótka refleksja kanoniczno-pastoralna*, w: *Currenda*, 151, 2(2001) s. 273–285.

³ *Dzieło II Synodu Plenarnego w Polsce. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej zorganizowanej 24 października 2001 r. w Lublinie*. Red. S. Tymosz. Lublin 2001. Oprócz referatów wprowadzających oraz o walorze historycznym znalazły się w tej publikacji następujące: A. Dębiński: *Zadania katolickiego uniwersytetu w świetle uchwał II Polskiego Synodu Plenarnego*; J. Flaga: *Formacja osób konsekrowanych według uchwał II Polskiego Synodu Plenarnego*; W. Góralski: *Wymiar prawny uchwał II Polskiego Synodu Plenarnego*; J. Dudziak: *Pastoralny aspekt II Polskiego Synodu Plenarnego ze szczególnym uwzględnieniem nowej ewangelizacji*; M. Stasiak: *Synodalna struktura Kościoła*.

⁴ Sympozjum nt. recepcji II PSP składało się z następujących referatów: J. Mariański: *Uwarunkowania nowej ewangelizacji w demokratycznej Polsce. Aspekt socjologiczno-pastoralny dokumentów synodalnych*; W. Góralski: *Do czego Synod obliguje Kościół w Polsce? Aspekt prawny*; S. Stefanek: *Co i jak czerpać z Synodu do pracy z rodziną i nad rodziną?* J. Salij: *Jak kształcić, wychowywać w perspektywie synodalnej?* T. Gocłowski: *Czego uczyć się z Synodu w zakresie polityki i gospodarowania?* M. Przeciszewski: *Co świecki może i powinien wnieść z Synodu?* A. Suski: *Jak w świetle wskazań synodalnych rozpałać charyzmat kapłana diecezjalnego?* B. Nadolski: *Na co zwrócić uwagę w recepcji synodalnych wskazań i decyzji w odniesieniu do liturgii?* H. Seweryniak: *Jak być i stawać się Kościołem miłości i miłosierdzia?* L. Slipek: *Jak być i stawać się Kościołem świętym?* W. Skworec: *Jak współuczestniczyć w dziele misyjnym Kościoła?*

Przypomnę, iż prace Synodu zostały zawarte w 14 dokumentach, z których każdy ukazuje jakiś wybrany składnik życia i aktywności Kościoła w Polsce. Warto także zauważyć, że oprócz dziedzin egzystencji i działalności zbawczej Kościoła, które Synod reguluje jako swoją kompetencję bezpośrednią, niektóre ze spraw obejmuje swoją władzą pośrednią. Chodzi tutaj o sferę społeczno-gospodarczą, polityczną, o dziedzinę medialną oraz o kulturę. Ta jakby pośrednia kompetencja Synodu, w dziedzinach, które nie wchodzą w rzeczywistość ściśle religijną, opiera się na nauce Soboru Watykańskiego II oraz na normach aktualnego Kodeksu Prawa Kanonicznego⁵.

Spróbujmy w tym kontekście spojrzeć na naukę Synodu dotyczącą duszpasterstwa społecznego Kościoła. Pozwoli nam to w jakimś zakresie odpowiedzieć na pytanie: na ile nauczanie Synodu może stymulować nowe inicjatywy odnośnie duszpasterstwa społecznego w Polsce. Naturalnie szeroki zakres problematyki nie pozwoli nam na szczegółowe analizy poszczególnych dokumentów II PSP. Ponadto pominiemy rolę Kościoła wobec podstawowej komórki ludzkiego społeczeństwa, jaką jest małżeństwo i rodzina. Domagałoby się to bowiem osobnego opracowania.

I. Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego

Według nauki społecznej Kościoła, wyrazem społecznej natury człowieka są różnorakie grupy społeczne, poczynając od rodziny, a kończąc na wspólnotach gospodarczych, politycznych i kulturalnych, które posiadają swą własną autonomię. II PSP rzeczywistości społeczno-gospodarczej poświęcił dokument pt.: „Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego”.

Wskazując na zasady ładu społeczno-gospodarczego (dobra wspólnego, solidarności, sprawiedliwości społecznej, pomocniczości), Synod przypomina, że Kościół nie ogranicza swych zadań wyłącznie do funkcji krytycznej wobec różnych ustrojów społeczno-gospodarczych. Zarówno bowiem przez swoje nauczanie, jak i przez czynną obecność chrześcijan w życiu gospodarczym, niesie światło Chrystusa „na współczesne arcopagi ekonomii” (9). To zadanie tym bardziej jest naglące w obliczu faktu, że religijność Polaków — według Synodu — ma niewielki wpływ na kształtowanie zasad i modeli życia społeczno-gospodarczego (por. 26). Dlatego też Synod zachęca duchownych do organizowania i prowadzenia duszpasterstw pracowników oraz przedsiębiorców, ponieważ nawet najsprawniejsze struktury gospodarcze i instytucje oraz ambitne projekty ekonomiczne nie wystarczą (por. 43). Przywracając godność pracy, trzeba zatem równocześnie przywracać godność cnotom z nią związanym: rzetelności, wiarygodności, słowności, punktualności itp. Potrzeba też niejednokrotnie najprostszych gestów solidarności, koleżeństwa i przyjaźni, które powodują, że przestrzeń pracy staje się bardziej ludzka (por. 40).

⁵ Powiedziano tam, że kompetencja Kościoła rozciąga się na całokształt spraw doczesnych pod kątem zgodnego ułożenia ich z porządkiem ustanowionym przez Boga (KDK 41–42; KPK, kan. 768).

Ostatecznie chodzi o to, by katolicy, przewyciężając wszelkie obawy i uprzedzenia, a także kierując się poczuciem współuczestnictwa i odpowiedzialności za Ojczyznę podejmowali działalność społeczną i gospodarczą. Wobec zaś radykalnych przemian zachodzących w świecie gospodarki i pracy, Synod wzywa za Janem Pawłem II do zaangażowania się zwłaszcza w rozwiązywanie problemów bezrobocia oraz do walki o jak najszybsze położenie kresu licznym niesprawiedliwościom (30). Dlatego też godne polecenia są podejmowane w niektórych diecezjach działania edukacyjne, mające na celu pomoc bezrobotnym w zdobywaniu nowych kwalifikacji, a także poradnictwo prawne i roztropna pomoc charytatywna (por. 37).

Ważnym elementem reform jest także — według Synodu — odbudowa zaufania społecznego do sensowności oszczędzania. *Należy zastanowić się nad możliwościami tworzenia parafialnych kas oszczędnościowo-pożyczkowych* (40).

Synod zwraca również uwagę na wiarygodność ekonomiczną samego Kościoła. Dlatego też postuluje, by instytucje diecezjalne i parafie informowały wiernych o swoich dochodach oraz o sposobach ich spożytkowania. Jest to — jak zaznacza Synod — jednym ze sposobów kształtowania Kościoła wiarygodnego w sferze ekonomicznej i budzenia współodpowiedzialności za jego dzieła (por. 56). Synod proponuje również, aby ze względu na rosnące potrzeby, związane z utrzymaniem i rozwojem Kościoła, szukać dodatkowych źródeł finansowania działalności kościelnej (57).

Oprócz tego Synod postuluje, aby w Kolegiach Teologicznych, Instytutach Wyższej Kultury Religijnej i Uniwersytetach Ludowych organizować studia katolickiej nauki społecznej i podstawowych zasad gospodarczych (por. 47). Zaleca ponadto uczelniom katolickim opracowanie pomocy duszpasterskich i katechetycznych z zakresu życia społeczno-gospodarczego oraz postuluje szersze włączenie tej problematyki do katechezy szkolnej, programów mediów katolickich i organizowanych w niektórych diecezjach dni duszpasterskich i społecznych. Autorzy dokumentów synodalnych widzą także potrzebę powołania przez Konferencję Episkopatu Polski stałego zespołu lub instytutu zajmującego się analizą rzeczywistości społecznej. Powinien on współpracować z państwowymi urzędami planowania i statystyk, ośrodkami badań opinii publicznej, uczelniami katolickimi i wydziałami duszpasterskimi kurii diecezjalnych. Zespół przedkładałby Pasterzom Kościoła i szerokiej opinii publicznej ocenę zjawisk politycznych i społeczno-gospodarczych w świetle katolickiej nauki społecznej i ewangelicznej analizy znaków czasu. Jego ekspertyzy mogłyby być wykorzystywane do planowania pracy duszpasterskiej (por. 47–49).

II. Kościół wobec rzeczywistości politycznej

Temu tematowi poświęcony jest kolejny dokument II PSP: „Kościół wobec rzeczywistości politycznej”. Nauka społeczna Kościoła — jak czytamy w tym dokumencie — ukazuje politykę jako roztropną troskę o dobro wspólne, czyli sumę warunków życia społecznego, które zrzeszeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość. W tym znaczeniu do udziału

w polityce powołani są wszyscy. Jest to prawo i obowiązek każdego człowieka, wiążący się nierozłącznie z godnością osoby ludzkiej. W znaczeniu węższym polityka oznacza uczestnictwo w sprawowaniu władzy w państwie (por. 4).

Szczególnym wkładem Kościoła w budowanie dobra wspólnego jest głoszenie prawdy o Królestwie Bożym, dlatego też Kościół pozostaje społecznością ponadpartijną — służy dobru całej wspólnoty narodu i otwiera się na wszystkich ludzi dobrej woli. Z tej racji nie identyfikuje się z żadną partią i żadna partia nie ma prawa do jego reprezentowania. Synod podkreśla także różnicę pomiędzy tym, co wierni świeccy czynią na własną odpowiedzialność jako obywatele kierujący się głosem sumienia chrześcijańskiego, a tym, co podejmują wraz ze swymi pasterzami w imieniu Kościoła (por. 9–10).

Jeśli chodzi o duchownych to winni unikać choćby pozorów stronnictwa oraz zachowywać roztropny dystans wobec wszelkich instytucji i akcji politycznych, a w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej powinni szanować dojrzałość ludzi świeckich oraz pomagać im w jej osiągnięciu przez formację sumień (por. 11).

Mówiąc o warunkach skuteczności zaangażowania politycznego katolików świeckich Synod zwraca uwagę na zgodność ich działalności z nauczaniem Ewangelii i Kościoła. *Dzięki właściwemu rozumieniu świeckości zaangażowanie to nie ma nic wspólnego z konfesjonalizmem i klerikalizmem. Wiara nie zastępuje, lecz wzmacnia kompetencje, które każdy polityk musi zdobywać, aby móc skutecznie służyć dobru wspólnemu* (15). Dlatego też Synod apeluje o włączanie się katolików w działalność polityczną, tym bardziej, że działalność ta jest ważnym wymiarem chrześcijańskiego świadectwa (por. 36).

Odpowiedzialność polityczna chrześcijan powinna wyrażać się konkretnie w uczestnictwie w wyborach, podejmowaniu zadań i funkcji zarówno w skali społeczności lokalnej, jak i całej Ojczyzny. Synod zwracając uwagę na styl uprawiania polityki przez katolików zachęca równocześnie wszystkich członków Kościoła do prezentowania w swoim otoczeniu racji i argumentów uzasadniających stanowisko chrześcijańskie w sprawach publicznych (por. 38–41).

Podobnie jak w dokumencie dotyczącym życia gospodarczego, Synod apeluje do księży, wiernych świeckich a zwłaszcza do uczestników ruchów kościelnych, stowarzyszeń oraz osób czynnie zaangażowanych w działalność polityczną, aby przez studiowanie katolickiej nauki społecznej rozwijali swoje powołanie chrześcijańskie do służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Synod zaleca również powołanie zespołu, który by w pilnym trybie opracował pomoce katechetyczne z zakresu edukacji obywatelskiej (por. 53–54).

III. Kościół wobec kultury i środków społecznego przekazu

W tej dziedzinie w dokumencie „Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu” Synod oparł się przede wszystkim na słowach Jana Pawła II skierowanych do biskupów polskich przybyłych *Ad limina Apostolorum* w 1998 r.: *II Synod Plenarny przyjmuje słowa Jana Pawła II jako wskazanie dróg, poprzez które Ewangelia winna docierać do serca kultury polskiej na progu trzeciego tysiąclecia. W świetle tego programu*

kienje postulaty do twórców i animatorów kultury oraz określa zadania duszpasterzy i katolików świeckich (53).

Wskazując na zmiany, które dokonały się w dziedzinie kultury chrześcijańskiej po roku 1989, Synod zwrócił uwagę na powrót Kościoła do szkół i mediów, na nowe inicjatywy wydawnicze, nowe katolickie rozgłośnie radiowe i telewizyjne, studia dziennikarskie na uczelniach katolickich oraz na duszpasterstwo środowisk twórczych i dziennikarzy.

W trosce o ducha kultury Synod zwrócił najpierw uwagę na transcendentny wymiar kultury, dlatego też Kościół pełni istotną funkcję kulturotwórczą w owym wielkim procesie, w którym człowiek urzeczywistnia się w wolności, otwierając się na wymiar religijny i odnajdując tożsamość dziecka Bożego (por. 54). Kościół winien tym bardziej tworzyć wartościową kulturę im bardziej zagraża nam powszechne zjawisko płytkiej kultury masowej (por. 59). Niezastąpioną rolę w tej dziedzinie ma do odegrania konsekwentne wychowanie w domu, dlatego Kościół w swej pracy duszpasterskiej musi nieustannie podkreślać wagę trudu wychowawczego rodziców wspierając jednocześnie ich działania od strony religijnej (por. 55). Krzewicielami autentycznej kultury powinny stawać się również najrozmaitsze stowarzyszenia, wspólnoty i grupy religijne. Ogromną rolę ma do odegrania szkolnictwo katolickie. Obowiązkiem Kościoła jest także dostrzeganie wartości kultury masowej i wykorzystywanie jej w dziele ewangelizacji.

W dokumencie jest także mowa o prorodzinnej polityce kulturowej, o rozwoju kultury narodowej i regionalnej, także w procesie zjednoczeniowym z Unią Europejską, o ochronie zabytków, muzeach kościelnych, budownictwie sakralnym, wystroju świątyń, muzyce kościelnej oraz o roli turystyki i sportu dla integralnego rozwoju człowieka.

Mówiąc o kulturotwórczej roli diecezji i parafii Synod zwrócił uwagę, iż oprócz swojej podstawowej funkcji duszpasterskiej, musi być środowiskiem kulturowym. Nie oznacza to konieczności podejmowania jakichś nadzwyczajnych działań: obowiązki wobec kultury spełnia ona wtedy, gdy jest miejscem wzorowego duszpasterstwa; dobrze prowadzonej katechezy, osadzonej w kulturze narodowej i w kulturze środowiska; starannie przygotowanej i pięknej liturgii, sprawowanej w zadbanej świątyni parafialnej.

Według Synodu należy powrócić do rozwijanej przed wojną idei „domów katolickich”. W każdej wspólnotie parafialnej powinny one stanowić centra Akcji Katolickiej, a jednocześnie ośrodki kultury katolickiej. Ich zadaniem byłoby wspieranie rodziny w wysiłkach wychowawczych, rozwijanie kultury duchowej i fizycznej młodzieży, ukazywanie miejscowej tradycji chrześcijańskiej, ożywianie działalności drużyn harcerskich, kultywowanie lokalnego folkloru, popieranie miejscowej twórczości artystycznej, współpraca z powiatowymi i gminnymi placówkami kulturalnymi (por. 64). Tutaj także powinna odbywać się dystrybucja książek. *Każda parafia — zwłaszcza w sytuacji, gdy wartościowa książka staje się drogą — powinna prowadzić bibliotekę i czytelnię parafialną, systematycznie uzupełnianą o nowe publikacje, przede wszystkim religijne (65–66).*

Pragnienie apostołstwa winno także przyświecać organizowanym w różnych ośrodkach tygodniom kultury chrześcijańskiej. Także np. *odpust w parafii czy sanktuarium może być nie tylko świętem religijnym, ale także świętem kultury chrześcijańskiej, przynoszącym ciekawe propozycje ubogacenia kultury osobistej i spędzenia wolnego czasu. Wypada zorganizować wtedy festyn, przedstawienie teatralne przygotowywane przez lokalny zespół, koncert chóru czy orkiestry, konkurs recytatorski czy piosenkowski, wystawę fotografii i plastyki, spotkanie z pisarzami czy artystami itp.* (67).

Odnośnie środków społecznego przekazu warto zwrócić uwagę na postulat Synodu aby możliwie szybko opracować model mediów katolickich działających w Polsce w warunkach wolnego społeczeństwa. *Prace te należy poprzedzić publiczną dyskusją na temat najważniejszych zadań katolickich środków społecznego przekazu, ich sposobów funkcjonowania, relacji do władz kościelnych* (84). Również kapłani i wierni winni sobie coraz bardziej uświadamiać, że w dzisiejszych czasach cały Kościół, a w szczególności Kościół diecezjalny, w posłudze duszpasterskiej i katechetycznej musi posługiwać się własną prasą, rozgłośnią radiową, internetem itp. W związku z tym rodzi się nowy obowiązek wspólnot i poszczególnych wierzących — obowiązek materialnego utrzymania kościelnych środków społecznego komunikowania. Synod wzywa również cały Kościół w Polsce do refleksji nad możliwościami wydawania ogólnopolskiego dziennika katolickiego (por. 85–86).

IV. Uwarunkowania duszpasterstwa społecznego konkluzje końcowe

Już pierwszy dokument II PSP „Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa” wśród priorytetów duszpasterstwa, oprócz wychowawczej roli rodziny, zaleca krzewienie katolickiej nauki społecznej.

W punkcie 52 tegoż dokumentu czytamy, iż *Katolicka nauka społeczna stanowi »istotną część orędzia chrześcijańskiego, ponieważ ukazuje jego bezpośrednie konsekwencje dla życia społecznego i czyni codzienną pracę i walkę o sprawiedliwość elementem świadectwa o Chrystusie Zbawicielu«. Dlatego przypominanie zasad, na których powinien być budowany ustrój społeczny, gospodarczy i polityczny, jest jednym z najważniejszych obszarów nowej ewangelizacji. Pamiętać jednak należy, że rzeczywista zmiana oblicza Polski nie dokona się tylko przez reformy strukturalne i ustawodawcze. Powodzenie tego procesu zależy od respektowania wartości, na trwałe zakorzenionych w Ewangelii.*

A to jest podstawowe zadanie w duszpasterskiej działalności Kościoła. Dlatego też zasadniczym postulatem Synodu, oprócz permanentnej *autoewangelizacji* Kościoła, jest budzenie świadomości eklesjalnej (por. 38–39). Temu zagadnieniu poświęcony jest cały jeden dokument II PSP: „Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich”: *Integralna formacja świeckich katolików powinna uwzględniać: formację duchową, doktrynalną, kulturalną, i pogłębianie znajomości nauki społecznej Kościoła. Formacja ta winna też uświadamiać katolikom potrzebę rozwijania ludzkich umiejętności, takich jak, kwalifikacje zawodowe, zmysł rodzinny i obywatelski oraz cnót odnoszących się do*

życia społecznego: uczciwości, poczucia sprawiedliwości, szczerości, uprzejmości i siły ducha (52). Dokonuje się ona w różnych środowiskach wychowawczych: w rodzinie, parafii, diecezji. Niezastąpionym środkiem formacji apostołskiej są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie (por. 15). Dlatego też Synod za eklezjologią *Vaticanium II* konsekwentnie postuluje realizowanie modelu parafii jako wspólnoty wspólnot, gdyż ten model gwarantuje odpowiednio środowiskowo dla stałej i integralnej formacji (por. *Potrzeby i zadania...*, 43–45).

Fundamentalnym zatem zadaniem Kościoła jest integralne formowanie świeckich do uczestnictwa w życiu Kościoła i w życiu społecznym. Zwraca na to także uwagę dokument „Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu”, podkreślając, że w związku z powrotem religii do szkół duszpasterze i inne osoby odpowiedzialne za dzieło ewangelizacji w parafiach nie mogą czuć się zwolnieni z prowadzenia katechezy parafialnej. Jej funkcją winno być pogłębienie procesu wtajemniczenia (por. 61). Widzimy więc, że Synod bardzo dobitnie postuluje, by na różnych płaszczyznach dokonywała się całościowa formacja wiernych związana z procesem chrześcijańskiego wtajemniczenia. Dlatego też — jak czytamy w dokumencie poświęconym liturgii — *Kościół (...) przywrócił w naszych czasach katechumenat w celu doprowadzenia dorosłych oraz dzieci w wieku katechizacyjnym do dojrzałej wiary i uczestnictwa w misterium paschalnym. Katechumenat ten dotyczy osób, które już usłyszały przepowiadanie tajemnicy Chrystusa i pod wpływem Ducha Świętego, otwierającego ich serca, świadomie i z pełnym przyzwoleniem woli szukają Boga żywego oraz podejmują wysiłek nawrócenia* (17).

Przypomnijmy w tym kontekście, iż celem formacji katechumenalnej (lub też deutero czy neokatechumenalnej) jest uzupełnienie formacji tradycyjnej otrzymanej przez katechezę lub rodzinę. Osiągnięcie celu formacji katechumenalnej z natury domaga się dłuższego procesu, zwykle kilkuletniego. Ci jednak, którzy przeszli tę formację dochodząc do dojrzałej wiary, stają się „żywymi komórkami” w organizmie wspólnoty parafialnej. Stają się „my” w Kościele, w parafii, są gotowi do świadectwa oraz są zdolni podjąć konkretną formę diakonii w parafii lub apostołstwa w swoim środowisku. Aby to jednak było możliwe, czymś nieodzownym jest, by kierujący parafią posiadali konkretny plan czy też program realizowania poszczególnych etapów budowania parafii wspólnotowej⁶.

Pierwszym i podstawowym planem pastoralnym, który oferuje nam Kościół, jest rok liturgiczny. On określa rytm i czas działań pastoralnych w ramach duszpasterstwa zwyczajnego, obejmującego podstawowe potrzeby religijne wiernych. Dla budowania parafii wspólnotowej, dynamicznej i misyjnej, wobec współczesnych wezwań to jednak nie wystarcza. Aby planowanie duszpasterskie było skuteczne, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę cel działań pastoralnych. Trzeba więc najpierw odpowiedzieć sobie na pytanie: Co chcę osiągnąć? W modelu parafii wspólnotowej, zgodnie

⁶ Oczywiście duszpasterstwa nie można zaplanować tak, jak planuje się budowę jakiegoś obiektu. Nie można bowiem „zaplanować” działania Ducha Świętego. Niemniej plan jest nieodzowny. Oznacza bowiem oszczędność czasu i sił oraz daje możliwość ich owocnego wykorzystania. Chroni przed przypadkowością, improwizacją i zaskoczeniem, pozwala dać z siebie więcej, wprowadza porządek i sprawia, że nic, co ważne, nie jest zaniedbane.

z cechą formacji katechumenalnej, w takim programie musi być uwzględniony etap ewangelizacyjny, następnie trzeba położyć akcent na systematyczną formację w małych grupach, by ostatecznie dojść poprzez utrwalającą mistagogię do konkretnych działań diakonijno-apostolskich.

Aby więc duszpasterstwo społeczne było w ogóle możliwe i by jego cele nie były tylko pobożnymi życzeniami, przed duszpasterzami oraz świadomymi swej roli wiernymi świeckimi stoi przede wszystkim zadanie realizacji wspólnotowego modelu parafii. W tym kontekście jawi się postulat, aby w każdej parafii i diecezji istniały plany lub też projekty realizacji modelu parafii wspólnotowej oraz profesjonalne zespoły podejmujące akcje ewangelizacyjne w parafiach. Temu powinny służyć ośrodki katechumenalne w diecezji, których powołanie Synod wyraźnie zaleca (por. *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, 108). Ku temu powinny zmierzać starania wydziałów duszpasterskich Kurii Diecezjalnych. Warto w tym kontekście także stwierdzić, iż ciągle za dużo inwestuje się w administrację i dobra materialne kościołów, a za mało w duszpasterstwo.

Dokument „Kapłaństwo i życie konsekrowane jako wspólnota życia i posługi z Chrystusem” podkreśla, iż do istoty miłości pasterskiej należy pielęgnowanie duchowości komunii, a co się z tym nierozdzielnie wiąże, kształtowanie Kościoła jako żywej komunii z wiernymi (por. 8–10). Jakże zatem wielka odpowiedzialność za kształt duszpasterstwa spoczywa na pasterzach Kościoła, którzy swoją misję, poczynawszy od biskupów powinni realizować w duchu kolegialnym (por. *Potrzeby i zadania...*, 40–42). Konsekwencją tego jest choćby sugestia Synodu, *aby przy nominacjach proboszczów brać pod uwagę nie tyle i nie tylko staż pracy i zasługi, lecz także praktyczne umiejętności duszpasterskie, w tym zwłaszcza umiejętności pracy zespołowej oraz wrażliwość społeczną* (tamże 50).